

poniedziałek, 23.01.2023

O znakach i symbolach Liturgicznych – wprowadzenie

Ogólne wprowadzenie

Znaki i symbole, którymi posługujemy się - często intuicyjnie, bezwiednie - są w większości uniwersalne. Oznacza to, że ludzie niezależnie od rejonu, kultury czy religii rozumieją ich znaczenie. Do takich można zaliczyć znaki drogowe, emotikony używane w komunikacji internetowej, litery i cyfry, które zapisujemy w postaci wyrazów i liczb, gesty rąk czy postawu ciała. Ale okazuje się, że istnieją też takie, które zrozumiałe są tylko dla danego rejonu czy kręgu kulturowego. Do nich należy język, symbole religijne bądź symbole narodowe czy choćby gesty.

Rodzaje znaków i symboli

Niezależnie, czy mówimy o znakach uniwersalnych czy regionalnych można je podzielić na 3 główne grupy: znaki naturalne, umowne lub mieszane.

Znak naturalny - jest wtedy, gdy związek między nim, a tym co on oznacza, wynika z natury rzeczy. Na przykład: dym jest naturalnym znakiem ognia; ślady stóp ludzkich na śniegu są naturalnym znakiem przechodzącego tam człowieka; pogodna twarz jest naturalnym znakiem radości, pogody ducha; dźwięk klaksonu jest znakiem znajdującego się w pobliżu samochodu itp. Znaki naturalne zrozumiałe są dla każdego i nie potrzebują wyjaśnień.

Znak umowny - pojawia się wtedy, gdy związek między nim, a tym co on oznacza wynika z umowy między ludźmi. Do tej grupy należą znaki drogowe, sygnalizacyjne, znaki alfabetu, brzmienie wyrazów obcych itp. Ich znaczenie zostało im nadana umownie. Same z siebie nic nie mówią człowiekowi, który ich nie zna. Dlatego też aby je rozumieć, konieczne jest pouczenie o ich znaczeniu.

Znak mieszany - Trzecią grupę stanowią znaki mieszane, zawierające zarówno elementy naturalne, jak i umowne. Na przykład wznoszenie się w górę dymu kadzielnego kojarzyło się ludziom z modlitwą zanoszoną do Boga (Ps 140,2; Ap 5,8; 8,3-5). Z tego powodu dym kadzielnny stał się symbolem modlitwy; legendarna wilczyca karmiąca Romulusa i Remusa, tak mocno zrosła się z początkami Rzymu, że stała się jego symbolem; bogini Temida przedstawiana z wagą jest symbolem wymiaru sprawiedliwości; krzyż na którym Chrystus złożył siebie w ofierze

Znaki i symbole liturgiczne

Należą do znaków mieszanych. Sobór Watykański II uczy, że „znaki widzialne, których używa święta liturgia dla oznaczenia niewidzialnych spraw Bożych, zostały wybrane przez Chrystusa lub Kościół” (KL 33). Wybór ten oparty jest na tkwiącej w nich symbolice naturalnej, powszechnie rozumianej. Wszystkim tym znakom Chrystus nadał moc sprawiania skutków duchowych, zgodnie z ich naturą. Krótko mówiąc: są to znaki, które sprawiają to, co oznaczają

Konstytucja o liturgii tak to ujmuje: „przez znaki widzialne wyraża się, i w sposób właściwy poszczególnym znakom urzeczywistnia się uświęcenie człowieka”, a Bóg otrzymuje całkowity kult publiczny (KL 7). Na przykład: woda stosowana powszechnie do zmywania brudu i do kąpieli, w obrzędzie chrztu, z woli Chrystusa, oznacza ona i sprawia obmycie duchowe w imię Trójcy Przenajświętszej; w sakramencie bierzmowania włożenie ręki połączone z namaszczeniem olejem krzyżma oznacza udzielanie się człowiekowi Ducha Świętego i rzeczywiście sprawia to, że Duch Święty udziela się człowiekowi jako niewymowny Dar z woli Chrystusa; chleb i wino z natury przeznaczone do spożywania, przez przeistoczenie stają się Ciałem i Krwią Chrystusa, przyjmowane w Komunii świętej jako pokarm duchowy; obrzęd sakramentu pokuty oznacza odpuszczenie grzechów i rzeczywiście je odpuszcza mocą Chrystusa.

Najgłębszą podstawą teologiczną znaków liturgicznych jest sama Tajemnica Wcielenia, czyli zawarta w osobie Jezusa. W Chrystusie zamieszkała nieogarniona rzeczywistość Boża: widzialne człowieczeństwo i niewidzialne Bóstwo. „W Nim bowiem mieszka cała Pełnia: Bóstwo, na sposób ciała” (Kol 2,9); „On jest obrazem Boga niewidzialnego” (Kol 1,15; 2 Kor 4,4); na obliczu Chrystusa jaśnieje chwała Boża (J 1,14; 2 Kor 4,6); sam powiedział o sobie: „Kto mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca... Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie” (J 14,8-10); Chrystus współdziała z Ojcem i przez Niego mamy duchową łączność z Ojcem niebieskim (1 J 1,3).

Chrystus w swoim człowieczeństwie jest więc najdoskonalszym znakiem Boga Niewidzialnego w świecie widzialnym. Zjednoczenie natury Boskiej z naturą ludzką w Chrystusie stało się prototypem dla Jego Kościoła, dla sakramentów świętych i całej liturgii. Chrystus założył Kościół na swoje podobieństwo. Dlatego jest on „ludzki i jednocześnie Boski, widzialny i wyposażony w dobra niewidzialne” (KL 2). Widzialna strona Kościoła jest znakiem niewidzialnej, Bożej.

Tę samą strukturę bosko-ludzką mają sakramenty i cała liturgia Kościoła. Dlatego św. Leon Wielki - papież w kazaniu na Wniebowstąpienie Pańskie powiedział: „To, co było widzialne w naszym Zbawicielu, zostało teraz zawarte w sakramentach”. Św. Tomasz z Akwinu (zm. 1274) powiada, że Mądrość Boża troszczy się o każdy byt zgodnie z jego naturą. Jest więc rzeczą odpowiednią, aby człowiek jako istota cielesno-duchowa, poprzez znaki widzialne, cielesne, docierał do rzeczywistości duchowej. Ponieważ człowiek z natury jest także istotą społeczną, dlatego, zgodnie z naturą, zbawienie jego dokonuje się w społeczności Kościoła, poprzez liturgię.

Aby dobrze rozumieć liturgię i móc w niej uczestniczyć w sposób świadomy, czynny, pełny i owocny, trzeba koniecznie zapoznać się ze znakami liturgicznymi, na ile to oczywiście jest możliwe. Liturgia bowiem jest „pierwszym i niezastąpionym źródłem, z którego wierni czerpią ducha prawdziwie chrześcijańskiego” (KL 14).

Tomasz z Akwinu zwrócił uwagę na wymiary znaków liturgicznych (S. Tli. III 60,5), co później uzupełnił C. Vagaggini. Każdy znak liturgiczny posiada wymiar:

- oznajmujący, gdyż oznajmuje uświęcające działanie łaski Bożej;
- zobowiązujący, gdyż zobowiązuje do życia chrześcijańskiego;
- zapowiadający, gdyż prowadzi do liturgii niebieskiej.

Chrzest np. przypomina dzieło zbawcze Chrystusa, mocą którego oczyszcza z wszelkich Win uświęca człowieka; oznajmuje udzielenie łaski uświęcającej i godności dziecka Bożego; zobowiązuje do prowadzenia życia godnego dziecka Bożego; zapowiada udział z Chrystusem w pełni chwały w niebie.

(Na podstawie: ks. Tarsycjusz Sinka, Liturgika, Kraków 1997)